GAZETA KRAKOWSKA

No 103.

z KRAKOWA dnia 26 GRUDNIA 1824 roku w NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Posiedzenie 5te Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 17 Grudnia 1824.

Po odczytaniu Protokółu czynności zeszłego Posiedzenia,

Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey Reprezentant Florkiewicz wprowadził do Izby Prawodawczey Proiekt od Senatu Rządzącego nadesłany do Ustawy umarzaiącey należytości Skarbowe, które w ciągu roku 1823/24 wpłynąć nie mogły, a które podług szczególnego wykazu summę Złp. 24.272 gr. 17 wynoszą, i odczytał Opiniią Kommissyi Skarbowey za przyięciem Proiektu z tą uwagą, aby co się tycze dochodów z wieczystych dzierżaw Dóbr Narodowych i czynszów od usamowolnionych Włościan, Kommissyia Włościańska w mocy Traktatu dodatkowego Wiedeńskiego roku 1815 raz urządziwszy realność, i oddawszy ią Rządowi Kraiowemu nie wdawała się później w zmianę dochodów i czynszów, ale spostrzegłszy iakową omyłkę przedstawiła ią Senatowi Rządzącemu, a Senat przekonawszy się o takowey pomyłce, podał Zgromadzeniu Reprezentantów do umorzenia drogą przez Konstytucyią wskazaną, że zaś wykaz załączony do ninieyszego Proiektu mieści w sobie różney natury inexygibilia do umorzenia kwalifikowane, a w Tytule V ilość exekucyyna w ogóle iest umieszczoną, przeto Kommissyia Skarbowa tak wspomniony wykaz iako i Regestr szczegółowy exekucyiny podpisała i zaparafowała celem [illegible] dowodu umorzenia. Izba prawodawcza po odczytaniu przez Sekretarza Seymowego Wykazu Inexigibiliów iednomyślnie do Proiektu Kommissyi Skarbowey przychylaiąc się, Postanowienie takowe iako prawo mocne przez Prezyduiącego w Zgromadzeniu wraz z Assessorami i Sekretarzem Seymowym podpisane celem ogłoszenia do Senatu Rządzącego razem z powyższą Kommissyi Skarbowey uwagą przesłać poleciła.

W dalszym ciągu czynności Seymowey, Delegowany z Akademii Reprezentant Woźniakowski wyręczaiąc nie obecnego w Izbie dla zatrudnień Reprezentanta Mohra odczytał podpisaną od tegoż do Zgromadzenia Reprezentantów prośbę w Imieniu OO. Augustyianów na Kazimierzu, maiącą za cel ochronienie

od upadku tak Kościoła iako i Klaszsoru OO. Augustyanów przez zezwolenie użycia na ten przedmiot funduszów do Klasztoru należących z zasiłkiem z funduszów ogólnych kraiu oznaczyć się maiącym.

Reprezentant Librowski w przymówieniu się oświadczył, iż Prośba powyższa słusznemi powodami iest popartą że nie przyczynić się do podzwignienia ręką czasu i zbiegiem wypadków nadwątlonych Gmachów, byleby to samo, co chcieć zagładzić starożytne pomniki; że Kościół i Klasztór OO. Augustyanów, nie znayduią się w tak smutnym stanie, któryby zburzenie tych Gmachów doradzał; w zburzeniu zaś naymnieyszey nie znaydował korzyści, popieraiąc więc powyższą prośbę, wnosił o wezwanie Senatu Rządzącego, aby w pomoc idąc funduszom klasztornym, zasiłek pieniężny na reparacyą tak klasztoru i Kościoła oznaczyć zechciał.

Izba Prawodawcza iednomyślnie tak do prośby OO. Augustyanów iako i wniosku Reprezentanta Librowskiego przychylaiąc się, odesłanie oney do Senatu Rządzącego uchwaliła.

Reprezentant Delegowany z Akademii Woźniakowski złożył do Laski Marszałkowskiey odczytaną przez siebie prośbę Marcyanny Dobrzańskiey Wdowy po zmarłym Janie Dobrzańskim Wóycie Gminy XI. proszącey o wyznaczenie dla siebie Emerytalney pensyi iako bez funduszu do życia będącey, z tego szczególnie powodu, że zmarły iey mąż lat 50 na usługach publicznych strawił, i do samego zeyścia czynnym był Urzędnikiem.

Reprezentant Librowski w zabranym głosie przyznaiąc zasługi zmarłego ś. p. Jana Dobrzańskiego i w przekonaniu że Izba Prawodawcza tylokrotnie dowiodła, ile cenić umie poświęcenie się służbie Kraiowey Urzędników, chociaż z podobną iak Dobrzański lat wysłużonych liczbą się nie popisuiących; wnosił odesłanie prośby tey do Senatu Rządzącego, z przychylną Opinią.

Reprezentant Assessor Seymu Soczyński z osnowy Artykułu 117 Statutu Organiczego prośbę tę mniemał bydź kwalifikuiącą się do odesłania do Kommissyi Skarbowey, czynił rożnicę między prawem Skarbowym, a budżetem, że co do budżetu tylko Izba Reprezentacyyna stanowić może, a wydatki nie do prawa, ale do budżetu się odnoszą.

Reprezentant Delegowany Sędzia Librowski był za wnioskiem Assessora Seymu Soczyńskiego.

Reprezentant Assessor Seymu Hrabia Wodzicki, wnosił odesłanie prośby do Senatu z Uwagi, że Budżet przychodzi do Izby od Senatu Rządzącego, że wszystko co się Budżetu tycze przez Senat przechodzić powinno, że nakoniec podobne postępowanie, Izby Prawodawczey Władzy bynaymniey uwłaczać nie może, od niey bowiem zależeć będzie do Wniosku Senatu Rządzącego przychylić się lub nie.

Reprezentant Lipczyński na poparcie wniosku Assessora Seymu Hrabi Wodzickiego odczytał wyiątek z Reskryptu Kommissyi Organizacyiney z dnia 21 Lipca 1815 tey Osnowy: „iż ani Zgromadzenie Reprezentantów, ani Komitet finansowy tegoż Zgromadzenia nie będą mogli roztrząsać iak tylko Artykuły w nadesłanych od Senatu Proiektach do Budżetu Rozchodow zawarte, nie pozwala-

iąc sobie wotowania albo wprowadzenia innych Proiektów do wydatków.

Izba Prawodawcza odesłanie do Senatu prośby powyższey Wdowy Dobrzańskiey, z przychylnem wnioskiem uchwaliła.

W dalszym postępie zatrudnień Seymowych Delegowany Sędzia Pokoju X. Hudek złożył do Laski Marszałkowskiey Pismo, którem dziękuiąc Obywatelom za darowane mu zaufanie w powołaniu po dwakroć na Urząd Sędziego Pokoju, przywodzi do wiadomości Izby nayprzód gorliwość w dopełnianiu obowiązków P. Tomasza Gawełkiewicza Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Chrzanowa, oraz ten chwalebny iego czyn, że kosztem własnym rocznie 200 Złp. wynoszącym, Lokal dla Sądu Pokoju iuż od lat 9 opłaca. Gdy więc inne Sądy Pokoju staraniem Rządu Krajowego są umieszczone, wnosił Tenże Delegowany Sędzia Pokoju, ażeby expens Urzędnika P. Gawełkiewicza dla dobra publicznego poniesiona, którey zwrotu przez skromność od Rządu nie wymagał, z funduszu publicznego oddaną, i prośba ta do Senatu odesłaną była.

Jzba iednomyślnie do wniosku powyższego przychylaiąc się, odesłanie prośby do Senatu Rządzącego uchwaliła.

Reprezentant Gminy Krzeszowice, Skarżyński, w materyi przedsięwzięcia reparacyi drogi Traktu Krzeszowickiego którey naygorszy stan i potrzebę gwałtowną naprawy teyże iuż dla handlu zewnętrznego z Prusami, iuż dla kommunikacyi wewnętrzney wystawił, złożył na piśmie do Laski Marszałkowskiey prośbę aby za inicyatywą Senatu Summa 10 do 12000 Złp. dla dania popędu ukończenia Traktu Krzeszowickiego z funduszu właściwego lub ogólnego wyznaczoną była.

Reprezentant Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski na poparcie powyższego wniosku, przymowił się, że iak z iedney strony przekonany iest o potrzebie reparowania drogi Traktu Krzeszowickiego, tak z drugiey zwraca uwagę Jzby, że ieżeli tylko na ten przedmiot szarwarki użyte bydź maią, droga ani w latach sześciu naprawioną nie będzie.

Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey Reprezentant Florkiewicz znaydował konieczną potrzebę, aby przy regulowaniu dróg naypierwszą zasadą było sprostowanie drogi, z którego sprostowania wieczne wynikaią korzyści, a trudności iakieby z powodu sprostowania wyniknęły mniema, iż wezwanie ze strony Senatu Rządzącego Obywateli dwóch lub więcey, obeznanych z mieyscowością w każdym względzie dla wspólnego z Urzędem drogowym naocznego przekonania się załatwić potrafi, a tym samym proiektowane prowadzenie przez Staw drogi od Gwoździca ku Krzeszowicom na twardy grunt przeniesie i kosztowna robota drogi przez Zabierzów oszczędzić się może.

Wniosek ten i prośbę przez Reprezentanta Skarżyńskiego złożoną, Jzba do Senatu przesłać postanowiła.

Reprezentant Gminy Chrzanów Mieroszewski złożył do Laski Marszałkowskiey odczytaną przez siebie w Izbie Prawodawczey prośbę, Mieszkańców Starozakonnego Obwodu Kaźmierskiego względem wystawienia z funduszu koszernego Mostu na starey Wiśle na drodze od Nowey Bramy ku Szlachtuzowi do Miasta Żydowskiego prowadzącey.

Prośbę tę do Senatu Rządzącego odesłać dla załatwienia iey w urodze Administracyiney Izba Prawodawcza postanowiła.

Nakoniec Marszałek Seymu Posiedzenie do dnia 20 Grudnia godzinę 10 ranną odroczył.

Michał Wroński,
Sekretarz Seymowy.

Do Izby Reprezentacyyney.

Nietylko to Kolosy uwieczniaią czyny,
Nie same tylko Laury, Kopce i Wawrzyny,
Zdobiąc skronie Waleczne Męża, Bohatyra,
Są świadkami na których wielki czyn się wspiera.
Wszystko to czas ogromną swoią ręką zmiata,
Wieki muszą to zniszczyć, co niemogą lata,
Tak i Wy co się dzisiay odznaczacie zgodą,
Niekoniecznie bronz, kamień, ma bydź Wam nagrodą.
Owe tkliwe z ust do ust podane pamiątki,
Niesąż trwalsze nad kruśce i piramid szczątki?
Ostry Rylec w hartowney kuiąc stali znaki!
Iak rys czułey wdzięczności, niemoże bydź taki
Iak słuszne do tey zyskaliście prawo,
Godząc chęci Rodaków ze świętą Ustawą.
Wszystko ważne w Obradach, wszystko z nich wynika.
Naytrudnieyszy iest wybór kraiu Naczelnika:
Ten spełniony i z chlubą i z szczęściem Narodu,
Ktoż większe do trudnego miał Prawo zawodu?
Mąż okryty zasługą, Cnotą mądry w zdaoiu,
Nie mógł znaleść oporu, bez krysek w obraniu:
Wzgląd na to, że się wszystko podług ustaw działa,
Chęci wasze iednakie Xięga Praw zachwiała.
Lecz tu nowe Wawrzyny traf na Niego wali,
Napotkawszy dla sławy swoiey dwóch rywali.
Pięknie walczyć iest o nią, pięknie iść w zawody
Lecz zawsze w łonie swoiem maią tych Narody,
Którym się to pierwszeństwo winne przed innemi,
Dla których należy się bardziey bydź wdzięcznemi.
Możeby los rozstrzygnął te spory zacięte
Lecz Imie Wodzickiego iuż iest dla Nas święte
Trzy razy tego kraiu styr Mu powierzony,
Mógłżeby przez innego lepiey bydź rządzony?
Im pięknieyszy w umyśle Iego, obraz w myśli kreślę,
Ten bardziey Mu podobny: ale zaraz myślę,
Że wszystkie kadzideł kłęby w momencie znikaią,
Cnota tylko, Iey czyny, te wiecznie zostaią.

Fr... Bo.... iucki

Z *Warszawy d.* 18 *Grudnia.*

Nayiaśnieyszy Cesarz i Krol nayłaskawiey mianować raczył Senatorami Kasztelanami Krolestwa Polskiego.

JJPP. Wiktora Remoielinskiego, Prezesa Trybunału Cywilnego I. Instan: Woiewódz: Augustowskiego.
Jana Hr. Wielopolskiego.
Michała Hr. Potockiego.
Wittolda Hr. Alexandrowicza.

Dekretem z dnia 18/30 Listopada nayłaskawiey zaszczycony został orderem S. Stanisława Klassy IIgiey JP. Obreskow Szambelan oraz Radca Stanu przy poselstwie Jego Cesarsko-Królewskiey Mości w Wiedniu.

Z *Petersburga d.* 19 *Listopada d. K.*
(*Z Kuryiera Litewskiego.*)

Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość, dla dania rychłey i skuteczney pomocy tym nieszczęśliwym, którzy przez powodź wszystko utracili, wyznaczył Komitet Dobroczynności. Rzeczywisty Radca tayny Xiążę Alexy Kurakin, mianowany iest Prezesem, otrzymał Naywyższy Reskrypt w brzmieniu następuiącem:

Xiążę Alexy Borysowiczu!

„ Klęska, ktora dotknęła Petersburg dnia 7 teraźnieyszego Listopada, przez niespodzianą i nadzwyczayną powódź, napełniła serce Moie bolesnemi uczuciami. „

„ Sądy Naywyższego są sprawiedliwe i niepoięte. W głębokiem podda-

niu się woli Jego, i boleiąc nad losem tych wszystkich, którzy ponieśli szkody i doznali zniszczenia własności swych, Rząd nie może wynagrodzić strat wszystkich tego dnia nieszczęśliwego; ale danie rychłey i skuteczney pomocy, nayw większemu zniszczeniu uległym i nic nie maiącym, poczytuie Sobie za święty obowiązek; oni maią nayblizsze prawo do oycowskiey Moiey pieczy.„

„Przeznaczam dla rozdania im bez powrotu milion rubli z summ oszczędzonych w administracyi Ekonomiczney osad woyskowych.„

„Wybrawszy na spełnicielów tey woli Moiey: Was, Jenerałów: Hrabiego Arakczeiewa, Hrabiego Miłoradowicza, Sukina, Ministra Skarbu, Naczelnika morskiego sztabu moiego i Ober-Policmeystra Petersburgskiego, Rozkazuię: z osób tych i z iedney osoby Duchowney, naznaczonych od Przenaywielebnieyszego Metropolity Serafima utworzyć pod prezydencyią Waszą: Komitet pomocy zniszczonym przez zatopienie Petersburga. Komitet ten przybierze, jeszcze dla zasiadania w nim dwóch członków z tuteyszych kupców Rossyyskich.„

„Moiem nieodmiennem iest życzeniem.„

1) „Ażeby pierwszem dziełem Komitetu było, dać przytułek i utrzymanie się dla pozbawionych przykrycia i pożywienia, w ogólności, żeby pomoc przeznaczonego kapitału; czynioną była dla tych jedynie, dla których zupełney nędzy, istotnie iest potrzebną.„

2) „Ażeby pomoc ta. wiernie i rzeczywiście dochodziła podług naznaczenia.„

3) „Ażeby taż pomoc czyniona była rychło i bez przeszkody.

„Prawidła te Komitet przyymie za główną osnowę swych działań. Uczucia litości, prawdziwa miłość ku bliźniemu dług w obliczu Boga i Oyczyzny, wskażą Wam i spółpracownikom waszym, we wszystkich szczegółach drogę, którey w wielkiey pracy dobroczynności trzymać się należy.„

„Zostaię ku Wam zawsze przychylnym:„

(podpisano) ALEXANDER.

Petersburg d. 11 Listopada 1824 roku.

Chcąc zachować (pisze *Konserwator*) nayściśleyszą dokładność w opisie zdarzeń, nie wchodziliśmy w szczegóły klęsk i nieszczęść, zrządzonych przez powódź dnia 7 b. m. nie możemy też ieszcze z pewnością oszacować szkód wszystkich które były skutkiem tegoż wypadku, o których obszerniey uwiadomić chcemy naszych czytelników w późnieyszych Numerach. Podług doniesień, zasługuiących na wiarę, zdaie się, że ze wszystkich zakładow, wielką liczbę w sobie robotników obeymuiących, fabryka żelazna G[illegible]arska na gościńcu Peterhofskim leżąca, stała się mieyscem klęsk naywiększych. Jak tylko zaczynała się powódź, wszyscy robotnicy mieszkaiący w koszarach oddzielnych od fabryki otrzymali rozkaz porzucić robotę, pozwolenie iść do domu. Tym czasem woda tak szybko przybyła, że oni, nie tylko nie mogli dostać się do swych mieszkań, i dać ratunku familiiom swoim, ale też sami musieli się ratować, uciekaiąc na wyższe piętra i dachy; zkąd w nayświększey boleści musieli patrzeć na tonące zon-

i dzieci. Liczba ofiar w ludności tey fabryki iest bardzo wielka. Trudno iest opisać boleść, iaką serce oycowskie Cesarza Jegomości ściśnione było, kiedy mieysca te oglądał.

Spodziewamy się dopełnić obowiązku pocieszenia, donosząc o przykładzie rzadkiego poświęcenia się PP. Jenerała Porucznika Benkendorfa, Jenerał - Adjutanta i Półkownika Germanna, Adjutanta J. C. Mci. w dniu nieszczęśliwym 7 b. m. Obadwa byli na służbie przy Cesarzu, ktory w czynney swey troskliwości, rozkazał Jenerałowi Benkendorff, wysłać dla ratowania nieszczęśliwych, ktorzy w oczach iego tonęli, szalupę dziesięciowiosłową z marynarki Cesarskiey, zawsze na przeciw pałacu stoiącą. Dla ośmielenia maytków, ktorzy iuż byli w położeniu bardzo niebezpiecznem, Jenerał gorliwości tylko swoiey i swey odwadze posłuszny, przechodzi nadbrzeże, gdzie mu woda ramion dosięgała, z wielką trudnością dostaie się na szalupę, którą dowodził officer morski Bielajew, pędzi ią z naywiększą siłą, i wśród nayniebezpiecznieyszey żeglugi, aż do godziny 3ciey z połnocy trwaiącey, szczęśliwie uratował wiele osób od niechybney iuż śmierci.

Na początku powodzi, Pułkownik Germann otrzymał rozkaz J. C. M. pośpieszyć do części miasta Kołomną zwaney, do koszar ekwipażów morskich gwardyi, dla wysłania maytków na ratunek mieszkańcom. Wyiechał z pałacu w poieździe, na drodze zmuszony wyprządz konie i siąsdź konno, dwa razy odmieniaiąc konia w ciągu swey drogi, szczęściem napotyka łodkę, siada w nią, naywiększе wytrzymuiąc niebezpieczeństwa, dostaie się do koszar, i dopełnia woli J. C. M. Dopiero około godziny 6tey wieczorem, Pułkownik Germann powrócił do pałacu, dokąd już przyszedł pieszo z pomocą maytka, brnąc w wodzie aż do pasa.

Kiedy ci dway officerowie powrócili, Cesarz, ktory w naywiększey niespokoyności o losie ich zostawał, na okazanie im w sposób naypochlebnieyszey swey troskliwości o ich zdrowie, a razem wysokie za zadowolenie, raczył ich udarować znakami odznaczenia; Jenerał-Porucznik Benkendorff w nagrodę wielkiey odwagi, otrzymał tabakierę ozdobioną wizerunkiem J. C. M. dyamentami otoczonym; a Pułkownik Germann order S. Anny drugiey klassy brylantowany. Dowódca szalupy Bielajew, również otrzymał dowody zadowolenia J. C. M. i został mianowany Kawalerem orderu S. Włodzimierza czwartey klassy; nagrodę pieniężną otrzymała osada tey szalupy.

Według *Ruskiego Inwalida*, w nieszczęśliwym dniu powodzi d. 7 Listopada, więcey nad inne części Petersburga ucierpiały: Port Galerny, Wasiliewski-Ostrow i Strona Petersburgska. Na Newskim - Prospekcie dochodziła woda do Troickiego Przeułku. Daley, ku Znamieniu, na Piaskach i na Liteyney nie wylała na ulice. Mochowaia i Troicki - Przeułek były ostatniemi iey granicami.

Wioski około Ekaterynhoru i Skarbowe fabryki żelazne straszliwie są uszkodzone. Zginęło tam kilkaset ludzi i wszystko bydło. Wszystkie prawie domy i budowy drewniane, równie iak Port-Galerny, zniesione albo zburzone zostały.

Wyciąg historyczny bylych w Petersburgu wylewów.

1721 roku Listopada 1 była bardzo wysoka woda, która po wszystkich rozlała się ulicach.

1713 r. Października 6 wylała woda z kanałów Kronsztadzkich.

1723 r. Listopada 7 o godzinie 3ciey z południa zatopiło w Petersburgu wszystkie ulice i wiele zrządziło szkody.

1724 r. Listopada 1 wysoka była woda.

1732 r. w Wrześniu, w Kronsztadzie zatopiła wiele budowli i popsuła nowy kanał murowany.

	Stopy.	*Cale.*
1735 r. Października 7 dochodziła woda . .	9	00.
172 r. Sierpnia 25 była straszliwa burza, która zerwawszy stoiące w porcie okręty woienne ze szwortelow, wiele z nich popsuła.		
1777 r. Października 5 o hodzinie 3ciey z północy podniosła się woda do .	9	11.
1802 r. w Wrześniu . .	7	5.
1822 r. w Styczniu, o pierwszey z północy, wystąpiła woda z kanałów i naniosła kry po ulicach.		
1824 r. Listopada 7 o pierwszey z południa . .	1	4.
— w Porcie Galernym	16	00.

W. Berch.

Wypada więc, że w Porcie Galernym przybyła woda na siedm arszynów i iednę trzecią.

Z Paryża d. 11 Grudnia.

Wczoray Jenerał Hr. Excelman miał u Krola osobne posluchanie.

Dziennik Konstytucyionista zapewnia, że Ministrowie ukończyli iuż proiekt do ustawy względem wynagrodzenia Emigrantów, który składa się z 82 artykułów i wniesie go do izby Deputowanych P. Martignac. Ma także bydź do izb wniesiony proiekt względem reiestrów chrzcielnych i pogrzebowych.

Wczoray o godzinie 7 rano wybuchnął w Tuilleries obok pokoiów Xcia Damas ogień, ale go w godzinę ugaszono.

Za 8 tygodni przybędzie tu sławny Wirtuos Himmel, którego grania ieszcze Paryżanie niesłyszeli.

D. 6 b. m. umarł tu 79letni Biskup z Rennes, d. 9 P. Deschamp, naczelny chirurg szpitala i członek akademii umieiętności, a wczoray w wieczór sławny Malarz Girodet.

W Hochfelden urodziła kobieta dwoie przyrosłych do siebie bliźniąt. Osobliwy ten płod był płci niewieściey, miał 2 głowy, 4 ręce i 4 nogi, dobrze ukształcone, i żył tylko dwie godziny. Włożony został w spirytus i do muzeum anatomicznego w Strasburgu posłany.

Hiszpański Pułkownik Aiola przeiechał d. 4 b. m. z ważnemi pismami z Peru przez Bordeaux do Madrytu. Bawił on w podróży swoiey kilką dni incognito w Buenos-Ayres.

Wizerunek Margr. Lauriston umieszczony został w sali Marszałkowskiey.

Rozporządzeniem z d. 1 b. m. wyznaczył Król rocznie 30,000 Fr. na wynagrodzenie porucznikom w iezdzie za utracone przypadkowo konie.

D. 1 b. m. tak dalece rzeka Dordogne wylała, iż o 600 kroków od iey koryta, płynęła po lądzie wyładowana

barka. Woda była większa iak podczas wylewu przed 40 laty.

W przeszłym tygodniu przybyło do Kale 14 pocztowych statków z Anglii, lecz nie przywiozły iak 231 cudzoziemców, pomiędzy któremi znaydowało się kilku gabinetowych gońców.

Z Madrytu d. 30 Listopada.

Dnia 13 b. m. rano miał Król lekki napad podagry, lecz do 18 zwiększała się caraz bardziey choroba i d. 21 rozeszła się w Madrycie wieść, że Król niebezpiecznie iest chory i przyiął Kommuniią S. Wieść ta zniknęła atoli, gdy w wieczór zobaczono w teatrze Małżonkę Infanta Franciszka. J. K. M. wyszedł iuż z niebezpieczeństwa, lecz nie zaraz przyydzie do zupełnego zdrowia. Naznaczona dawniey podroż Dworu w 27 do Grania, iuż nie nastąpi i oyciec naszey Królowey przyiedzie prosto do Eskuryal. Onegday rano wyiechał ten Xżę z Vittoria. Tamteysza władza mieyska podała mu adres, w którym między innemi wyraziła: "Pokładamy naywiększą nadzieię, iż przybycie W. Królewicowskiey Mci przyłoży się do wyrzeczonych kilkokrotnie życzeń miasta Vittoria, to iest, abyśmy nayukochańszego Monarchę naszego widzieli zawsze w spokoynem posiadaniu tronu tak iak go od przodków swoich odziedziczył, bez izb, konstytucyi lub innego pod iakimkolwiek bądź nazwiskiem ograniczenia iego Władzy." Rozpuszczono bowiem wieść, iż Xżę Saski starać się będzie nakłonić Króla do nadania kraiowi reprezentacyyney konstytucyi, i z tego powodu w wszystkich mieyscach podczas iego przeiazdu podawano mu podobne adressy. Jutro oczekiwany iest ten Xiąże w Eskurial. Jutro także rozpocznie się ustęp Francuzów. Jenerał Digeon opuścił ieszcze d. 26 stolicę tuteyszą. Znaczna liczba Hiszpanów, ktorzy odznaczyli się przywiązaniem do konstytucyi, staraią się o paszporty, aby mogli razem z woyskiem Francuzkiem do Francyi się udać. Małżonka byłego Ministra Cruz starała się z podobnegóż powodu o paszport, który iednak dopiero za wstawieniem się Jenerała Digeon otrzymała, lecz zapewniaią że nawet iey mąż otrzymał pozwolenie do wyięzdu do Francyi. Listy z Koruny (iak Dziennik Gwiazda wyraża) lękać się każą wielkiego w tem mieście zaburzenia. Galicyia unosi się nad wulkanem i spodziewać się należy okropnego wstrząśnienia.

Infant Franciszek, iak mówią, odbydź ma podróż przez Hiszpaniią i czas iakiś zabawić w Walencyi.

Xżę Anglona i inny Grand Hiszpański są (podług Dziennika Gwiazda) w więzieniu S. Antoniego osadzonemi. Więzienie to, które za każdem wzniesieniem się morza zalewa woda, przeznaczone tylko bywa dla naywiększych zbrodniarzów. W Granadzie okuto syna Marg. Benewentu w kaydany. Przestępstwem iego iest, iż był członkiem konstytucyyney municypalności Madryckiey.

Gazeta rządowa oznaymuie ciągle naznaczane kary przez kommissyią woyskową w Murcyi. Teraz 5 osób buntownicze krzyki wydaiące, na szubienicę skazane zostały. Junta przeglądaiąca papiery taynych towarzystw, posела Biskupowi codziennie znaczną listę należących do nich osób. W Kuenza na mocy tych wykazów oddalono z plebaniy 80 Xięży. Okazuie się więc z tych dochodzeń, że prawie dziesiąta część niższego duchowieństwa była za konstytucyią Stanow.

DODATEK DO № 103 GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 26 GRUDNIA 1824 roku w NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 17 Grudnia.

J. C. K. Wysokość, Kardynał Arcyxiąże Rudolf, Xże Arcybiskup Ołomoniecki odiechał ztąd wczoray w południe do swey Arcybiskupiey stolicy.

Dziś w wieczor po godzinie w pół do dziewiątey doznaliśmy tu niespodziewanie potężney błyskawicy z towarzyszącemi iey w pobliskości padaiącemi piorunami. Podczas tey burzy, która około 10 minut trwała, padał tak wielki śnieg, iż ciepłomierz opadł na stopień mrozu.

Z Rzymu d. 28 Listopada.

Rozporządzeniem Oyca S. z d. 1 b. m. Rzym podzielony iest na 44 parafiy.

Matka Napoleona, Pani Letycyia, leży śmiertelnie chora.

D. 24 b. m. przybył tu z swoią małżonką i siostrą Infant Hiszpański i Xżę Ludwik Łukieski.

Konsul Sardyński w Rzymie zaprzeczył rozpuszczoney wieści, iakoby Algier wydał Sardynii woynę, nadeszła owszem urzędowa wiadomość, iż Rząd Algierski nakazał szanować banderę Sardyńską.

Z Londynu d. 7 Grudnia.

Wczoray zgromadzili się znowu Ministrowie. Stosunki wschodnich Indyy i obrót, iaki woyna z Birmanami wzięła, ściągnęły szczegolnieyszą uwagę gabinetu, i słychać nawet, iż znaczne posiłki posłane tam bydź maią.

D. 5 b. m. nowy nasz Poseł przy Dworze Rossyyskim, P. Straford Canning, udał się na miejsce swoiego przeznaczenia. Dnia poprzedzaiącego pracował ieszcze z Ministrem Canning w kancelaryi spraw zagranicznych.

W tey chwili budowane są na warsztatach Plimuckich nasstępuiące nowe woienne okręty: S. Jerzy na 120 dział, Londyn na 110 dział, Hindostan na 80 dział, pięć fregat na 46, dwie korwety na 28, dwa brygi na 18, iedem bry-

Przy zaczynaiącey się prenumeratie na Gazetę Krakowską od Nowego roku 1825 upraszaiey Redakcyia łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

gów na 10 dział i 3 bombowe okręty. Naprawiane są: Impregnable o 104 działach, Dublin o 74 i Niezwyciężony o 74 działach.

Na giełdzie tuteyszey rozchodziła się wieść, iż rząd Francuzki zamyśla uznać niepodległość Hayti i zawrzeć z nią traktat handlowy.

Lord Strangford oczekiwany tu iest z Stambułu na końcu b. m.

Składki dla uszkodzonych przez powódź okolic południowych Niemiec idą tu naypomyślniey. Oprocz składki Pana Rothschilda otworzoną ieszcze druga zostala przez komitet znakomitych kupców Angielskich i Niemieckich. W pierwszey zebrano do dnia dzisieyszego 1262 Fs. 12 szyl: w drugiey 811 Fs. i 6 szyl: Do Frankfortu i innych okolic posłano iuż znaczne kwoty pieniędzy.

W połnocney Anglii upadł w tych dniach tak wielki śnieg, iż zaledwo drogami przeiechać można było.

Burzliwe powietrze czyni ieszcze ciągle pod brzegami naszemi wielkie spustoszenia, i z tego powodu nakazała Admiralicya wszystkiem kupieckim okrętom stoiącym na przeiporciach dostawiać z Królewskich magazynow potrzebne żagle kotwice, i t. d.

W przeszłym tygodniu w Carmarthen zapaliły się suknie na 4letniey dziewczenie; przelękniona matka postrzegłszy to, wylała na dziecko konew wody, ktore z przestrachu i nagłego oziembnienia natychmiast umarło.

W Jrlandyi znayduie się 117,975 kobiet więcey od mężczyzn; w samem Dublinie liczba kobiet przenosi 19,471 liczbę mężczyzn. — Nieszczęśliwy stan tego kraiu zdaie się ściągać na siebie uwagę rządu. Mówią, iż Xżę Wellington lub Hr. Bristol będzie Vicekrólem Jrlandyi, a Margr. Wellesley zostanie z tego urzędu odwołany.

Pastor Metodysław, J. Stanley, donosi w Gazetach tuteyszych, iż z czarney na oczach katarakty zupełnie uleczonym został przez okładanie całego grzbietu ciągnącym plastrem.

Do wyprawy przeciw stolicy Birmanów Amarapporach poczynione zostały, podług doniesień pod d. 25 Czerwca z Penang, wielkie przygotowania. Przeznaczonych tam iest pod naczelnem dowodztwem Jenerała Campbell 12,000 ludzi.

Rząd Buenos-Ayres dał tuteyszem Domowi handlowemu Braci Hullet. pozwolenie obrabiania i pożytkowania z kopalni w całey tey Rzplitey. Akcyie w tym celu wydane, płacone dziś były na giełdzie z nadwyżką po 6 1/2 od sta.

Murzyni, których rząd Brazyliyski do służby okrętowey zaciąga, są albo wolni ludzie, albo niewolnicy, ktorzy przez swoich panow nie byli zakupionemi. Przez ten sposób zmnieyszy się liczba niewolnikow, powiększy moralna godność wyrwanych z niewoli ludzi. Gdy niedawno Jenerał d'Avilez z Rio-Janeiro wygnanym bydź miał, Murzyni byli pierwszemi, którzy na obronę Cesarza wystąpili. Do oswobodzenia Bachii przyłożył się także korpus Murzynow,

Od granic Tureckich d. 18 Listopada.

Kapitan Basza posłał Sułtanowi z Dardanellow usprawiedliwiaiące pismo względem swoiego postępowania w te-

raźnieyszey kampanii. Za główny powód swego niepowodzenia podaie, iż iego propozycyia dziłania przeciw Grekom maiemi okrętami nie była przyięta gdyż ogromnemi okrętami niemógł działać przeciw lekkim nieprzyiacielskim okrętom i t. d.

Egipska flotta pod Ibrahimem Baszą znaydowała się d. 2 Listopada w Budrun i czyniła przygotowania do wylądowania do Morei. Grecy wypuścili 5 palnych statków przeciw fregacie, na ktorey znaydował się Jbrahim; lecz 2 spaliły się o wystrzał z działa, a 3 zabrane zostały przez łodzie, fregaty.

— D. 29 —

Stan zdrowia polepszył się w Bukareście i niesłychać tam iuż o pomorze na powietrze morowe.

Gazeta Powszechna zawiera z Stambułu wiadomość: że Jbrahim Basza, który z Mitylene udał się do Budrun, popłynął ztamtąd dla tentowania wylądowania do Morei. Wiadomość ta nie iest niepodobną do wiary, ponieważ Grecy od swey pod Jpsarą znayduiącey się flotty wysłali 30 okrętów pod Patras. Jbrahim Basza, który z powodu naczelnego dowództwa zawsze sprzeciwiał się Kapitanowi Baszy, przez co tegoroczaia kampaniia tak źle poszła, może przypodobać się Sułtanowi przez wylądowanie do Morei; ale trudno wierzyć, aby udał się iego zamysł. Naywięcey zrobić może, gdy potrafi twierdze w żywność opatrzyć. Z tem wszystkiem zdaie się, iż tegoroczne zdarzenia zrobiły na Sułtanie wrażenie, gdyż d. 5 b. m. wydał rozkaz woyskom swoim do ustąpienia zupełnie z Xięztw Multan i Wołoszczyzny Przed kilku dniami umarła siostra nieszczęśliwago Sułtana Selima (który był przez Janczarów zamordowany) Sułtanka Beiham, po ktorey odziedzicza teraźnieyszy Sułtan blisko 2 mill. piastrów.

Z Sztokolmu d. 30 Listopada.

Jutro będzie u N. Króla wielki bal z powodu imienin Królewica Następcy tronu.

Oprócz okolic Sztokolmu panowały także w innych prowincyiach d. 18 b. m. okropne wichry, ktore w lasach nieocenione szkody poczyniły. W Oeregrund wzniosło się rownie wysoko morze iak pod Malmö i Gotenburgiem.

Hrabiowie Fouché, synowie byłego Francuzkiego Ministra policyi Xcia Otranto, odiechali w tych dniach do Paryża. Powodem do ich podroży być ma rozpoczęcie sprawy przeciw Xięgarzowi, który rzekome Pamiętniki ich oyca wydrukował.

Teatr Narodowy.

Dziś w Niedzielę d. 26 Grudnia r. b. dana będzie wielkie Drama w 4 aktach z dzieł A. Kotzebue przez W. Bogusławskiego przetłómaczona: *Hassan Machmut czyli Wspaniały Rozboynik.* Przy końcu Sztuki exekwowane będzie wcale nowe: *Divertissement Tureckie* ułożone przez JP. Heiss, z muzyką P. Vollanek.

UWIADOMIENIE.

Jest do sprzedania tak w Redakcyi Gazety, iako i w Xięgarni P. Mateckiey u P. Kocha, Rocznik VII Towarzystwa Dobroczynności, na rok 1824 w którym między innemi przedmiotami są szczegółowe rachunki tak wpływow iako i wydatkow na utrzymanie 330 Ubogich w Domu ogolnego Schronienia znayduiących się. Nadto każdego czasu dostać można rozmaitych Pism i Wizerunkow litografowanych, tego Pobożnego Zakładu dotyczących, lub na korzyść Ubogich przeznaczonych. Cena Rocznika ostatniego iest na papierze Holenderskim Złp. 2 na kleiowym Złp. 1 gr. 15.

DONIESIENIA.

Summa do 50,000 Złpol. dochodząca, każdego czasu na dobra w Województwie Krakowskim, lub w kraju Wolnego Miasta Krakowa położone, na Elokacyą daną bydź może. O dalszych warunkach da wiadomość Notaryusz publiczny Krakowski W. Matakiewicz.

W dniu 27 Grudnia r. b. 1824 o godzinie 10 przed południem w Krakowie w Gmachu Sukiennicach sprzedane zostaną w drodze Exekucyi Sądowey, przez publiczną licytacyą kosztowności, iako to: Perły Kalakuckie, Kleynoty, Pierścienie, Srebrne Naczynia, Miedziane i Cynowe Naczynia, tudzież Meble i sprzęty pokojowe. Powyższe kosztowności widzieć można od d. 15 b. m. i r. aż do ich sprzedaży w Handlu Wgo Antoniego Höltzla w Rynku M. Krakowa pod L. 259 exystuiącym, przed południem od 10 do 12, a po południu od 2 do 5tey godziny.
W Krakowie d. 14 Grudnia 1824 roku. *Jacek Kawecki*, Kom. Sąd.

Barbara Pykowska, patentowana Akuszerka, uwiadomia Szanowną Publiczność, iż z dawnego mieszkania przeniosła się do domu JPaństwa Skibińskich przy ulicy Swieckiey pod Nro 335.

Wina stare w Butelkach w niewielkiey iuż ilości są na raz do sprzedania bliżey dowiedzieć się można w Rynku pod Nr. 17 na drugiem piętrze.

Assekuracya, mocą którey ia niżey podpisany Tobias Mozinger, iawnie, rzetelnie, i dobrowolnie zeznaię, iż kiedy Starozakonny Eyzyk Dattelbaum, Kupiec Kazimierski, pod L. 105 w Każimierzu przy Krakowie zamieszkały, tegoż Domu Właściciel; pożyczywszy odemnie Talarów Trzysta Pruskich, w Polskim kurancie, wystawił z podpisem swym Hebrayskim Sola Wexel pod dniem drugim Września roku 1821 z terminem trzy miesiące od daty wypłacalny bez wyrażenia iednak, na formacie sztychowanym Niemieckim do wexlów używanym, Imienia i Nazwiska, na kogo ten Wexel wystawionym został. Wexel zaś ten późniey przezemnie tak dalece zawieruszonym został, że go dotąd wynaleść niemogę, gdy więc Starozakony Dattelbaum, słuszną ma obawę, ażeby bądź ia sam, bądź też kto inny, tego Wexlu nie nadużył i w mieysce próżne (Bianka) tam zostawione, czyiego bądź Imienia nie wypisał, i tym sposobem Tytułu Wierzytelności przeciwko Niemu nieustanowił, zaczym kiedy Starozakonny Eyzyk Dattelbaum Summę pomienioną Talarow Trzysta w raz z procentem umówionym, do rąk moich zupełnie wyliczył i zapłacił, z tak więc wypłaconych Onego i Jego Sukcessorów kwituię aż do dnia dzisieyszego, oraz ze wszystkich między mną i nim zaszłych czynności pieniężnych. Owszem gdyby Wexel pomieniony miał bydź wynaleziony i przeciw Staroz: Dattelbaum wyniesiony, (który ninieyszem umarzam i umorzyć sądownie dozwalam) na ten czas względem wartości tego Wexlu Ewikcyą Starozakonnemu Eyzykowi Dattelbaum i Jego Sukcessorom zapisuię, na moim maiątku ruchomym i nieruchomym, teraz i w przyszłości bydź mogącym, i sam nawet wszelkie koszta iakieby z tego przedmiotu wyniknęły, ponieść będę musiał wraz z moiemi Sukcessorami. Którą to assekuracyą w przytomności Swiadków wydaię i własnoręcznym podpisem stwierdzam.
Dan w Krakowie dnia 12 Miesiąca Grudnia roku 1824.

Stanisław Dudzicz iako Swiadek wydania tey Assekuracyi — *Tobias Mozinger.*
Jako Swiadek przytomny wydaniu tey Assekuracyi — *Mayer Feintuch.*
Jako Swiadek — *Bartłomiey Siemieński.*